

hen uns, ANWESEND zu sein. Oft nehmen wir auch an wichtigeren Ereignissen in der Klinik teil, wie Ausstellungen, Theaterveranstaltungen, Gedichtsabenden.

Andererseits treffen wir uns regelmäßig das ganze Jahr über mit der Leitung der Tagesklinik und bei manchen Angelegenheiten werden wir zu ihrer örechten Handö.

Wichtig sind für uns allwöchentliche Zusammentreffen der Familien. Man kann dann miteinander sprechen, einander unterstützen und gemeinsam neue Lösungen für Probleme suchen.

Wir haben als Eltern und als Verein viele schwierige Probleme und Dilemmas. Als Eltern stellen wir uns oft die Frage, was geschieht dann mit meinem „Kind“, wenn wir nicht mehr da sind.

Als Verein - möchten wir eine geschützte Wohnung für Patienten kaufen und sie einrichten.

Als immer ältere Eltern - haben wir Schwierigkeiten, unseren öKindernö einen Lebensunterhalt zu sichern.

Als Verein - ringen wir mit Schwierigkeiten beim Gründen von geschützten Arbeitsplätzen.

ZOFIA PUCHELAK

Współpraca z terapeutami i pacjentami z perspektywy Stowarzyszenia Rodzin*

Stowarzyszenie Rodzin „Zdrowie Psychiczne” działa od siedmiu lat. W swojej aktywności stara się przede wszystkim rozpoznać potrzeby pacjentów oraz potrzeby profesjonalistów pracujących w środowiskowych strukturach psychiatrycznych i odpowiadać na nie. W stosunku do rodzin pełni funkcje głównie wspierające, edukacyjne, sporadycznie włączając pomoc finansową.

Działalność Stowarzyszenia dotyczy takich obszarów jak:

- zdrowie
- rekreacja
- pomoc finansowa
- praca
- edukacja
- integracja

Zdrowie

Poprzez „zdrowie” rozumiemy takie współdziałanie z terapeutami, które pomaga konkretnej osobie przezwyciężyć chorobę. W naszej działalności było to realizowane poprzez odwiedzanie chorych w szpitalu im. Babińskiego oraz przez indywidualną opiekę nad pacjentem prowadzoną przez członka Stowarzyszenia. Nazwailiśmy to sobie „psychoterapią domową” lub

„niekonwencjonalną”. Indywidualna opieka realizowana była poprzez spotkania w domu pacjenta (rozmowy, wspólne zakupy, gotowanie, sprząatanie) wyjścia do miasta, na spacer, lub spotkania w domu. Pacjenci byli bardzo zadowoleni z tej formy kontaktu i pomocy, a terapeuci czuli realną pomoc od strony rodzin. Dla nas było to doświadczenie potwierdzające przekonanie, iż łatwiej może udzielić pomocy osoba, która nie jest bezpośrednio związana więzią rodzinną, nie jest członkiem rodziny. Mogliśmy bezpośrednio doświadczyć, że wzajemna wymiana w pomaganiu jest warunkiem skuteczności naszych oddziaływań. Ponadto, mając w regularnej opiece daną osobę, mogliśmy widzieć i rozpoznawać gorszy stan pacjenta lub jakiś realny problem, i wówczas kontaktowaliśmy się z terapeutami dając sygnał o potrzebie np. zwiększenia kontaktu, leków, lub jakiejś innej interwencji.

W tego rodzaju działalności Stowarzyszenia pojawiały się nieraz problemy związane z poczuciem niepewności czy tego rodzaju nieprofesjonalna pomoc jest prowadzona właściwie. Z drugiej strony, praca taka dawała dużo satysfakcji osobie pomagającej.

Rekreacja

Stowarzyszenie organizowało małe wycieczki w granicach miasta (ognisko, pie-

* Wykład wygłoszony na VII Konferencji Kraków-Bethel, Kraków 1997

czenie kielbasy) dla pacjentów Ośrodka przy ul. Miodowej. W tych przyjemnych spotkaniach „na zielonej trawie” uczestniczyli razem pacjenci i rodziny. Ponadto Stowarzyszenie pomaga kierownictwu Ośrodka w organizacji obozów terapeutycznych w Polsce i wypoczynkowych w Alpach austriackich poprzez dofinansowanie wyżywienia i podróży dla uczestników obozów.

Pomoc materialna

Pomoc finansowa dla pacjentów i rodzin jest realizowana głównie wtedy gdy ktoś jest w prawdziwej potrzebie. Zazwyczaj zarówno pacjenci jak i rodzice sami zgłaszają się po pomoc, sporadycznie jest też udzielana na prośbę terapeuty danej osoby.

Stowarzyszenie wspiera finansowo także większe przedsięwzięcia zainicjowane przez zespół terapeutyczny takie jak: remont hostelu, wykonanie projektu budowlanego, wydanie informatora o Ośrodku. Dzieje się tak zazwyczaj wtedy kiedy szpital nie jest w stanie znaleźć środków na takie przedsięwzięcie.

Od roku przy wsparciu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej refinansujemy hostel - mieszkanie dla 6 pacjentów.

Praca

Naszym celem jest także pomoc w tworzeniu miejsc pracy chronionej, aby praca, a więc to co jest wartością nadającą sens życiu i pomagającą utrzymać się przy życiu, było dostępne dla naszych podopiecznych.

Sami zatrudniamy na miejscu pracy chronionej tylko jedną osobę w charakterze gońca. To właśnie Stowarzyszenie miało inicjatywę odnośnie rodzaju i miejsca pracy i właśnie dzięki dobrej współpracy z terapeutami to miejsce zostało dla tej osoby stworzone.

Mamy także projekt utworzenia małego pensjonatu, gdzie zatrudnienie mogło-

by znaleźć więcej osób po kryzysie psychicznym. Projekt ten będziemy realizować wspólnie z organizacją pozarządową z Wielkiej Brytanii.

Edukacja

Edukacja ma kilka nurtów. Po pierwsze organizujemy wykłady lekarzy, psychologów dla rodzin pacjentów, o chorobach psychicznych, ich leczeniu i rehabilitacji.

Po drugie staramy się propagować wiedzę o chorobach i możliwościach ich leczenia, o formach samopomocy zarówno w prasie jak i w radiu i telewizji. Brałiśmy też czynny udział w debacie nad ustawą psychiatryczną prowadzoną w telewizji z udziałem nie tylko psychiatrów, ale też sędziów i prokuratora.

Ponadto, od kilku lat bierzemy czynny udział w konferencji w Tworkach, gdzie na płaszczyźnie bardziej teoretycznej dyskutuje się problemy związane z psychiatrią środowiskową, organizacjami samopomocowymi, itp.

Integracja

Integracja rodzin, pacjentów i profesjonalistów jest absolutnie niezbędna do osiągnięcia celu wspólnego dla tych trzech zainteresowanych w leczeniu i rehabilitacji stron. Stowarzyszenie stara się być bardzo blisko pacjentów i terapeutów. Członkowie Stowarzyszenia w każdym tygodniu spotykają się z pacjentami gdyż siedziba Stowarzyszenia jest na terenie Ośrodka. My, rodziny i rodzice często rozmawiamy z uczestnikami WTZ i pacjentami oddziału dziennego starając się BYĆ OBECNI. Często uczestniczymy też w ważniejszych wydarzeniach w Ośrodku takich jak wernisaże, przedstawienia, wieczory poezji. Z drugiej strony regularnie w ciągu roku spotykamy się z kierownictwem Ośrodka, stając się w niektórych sprawach „jego prawą ręką”.

Ważne dla nas są spotkania rodzin, które mogą co tydzień, rozmawiać ze sobą

dając sobie wsparcie i znajdować nowe rozwiązania dla swoich problemów.

Mamy wiele trudnych spraw i dylematów jako rodzice i jako Organizacja.

Jako rodzice - wielu z nas stawia sobie pytanie co będzie z moim „dzieckiem” gdy ja odejdę.

Jako Stowarzyszenie chcielibyśmy kupić i zorganizować mieszkanie chronione dla pacjentów.

Jako coraz starsi rodzice - mamy problemy z utrzymaniem naszych „dzieci”.

Jako Stowarzyszenie - borykamy się z trudnościami stworzenia miejsc pracy chronionej.